

JUBILEUSZ 80 LAT OSP W BUKOWCU



Rozpoczęto 13 czerwca tradycyjnie Mszą Świętą z udziałem pocztów sztandarowych w miejscowy kościele. Celebransem był **ks. kan. Przemysław Kaminiarz**, kapelan lubuskich strażaków, towarzyszył mu **proboszcz ks. Stanisław Jażdżewski**.

Po nabożeństwie wszyscy w szyku zwartym, prowadzeni przez orkiestrę dętą z OSP Siedlice (kapelmistrz **Grzegorz Krzeski**) przemaszerowali na plac przed remizą. Uroczystość prowadził **dh Dariusz Surma** Komendant Gminny OSP. Wszystkich przywitał **dh Marcin Kusik**, Wiceprezes OSP Bukowiec. Dowódcą uroczystości był **dh Robert Stadnik**, który złożył meldunek o gotowości do uroczystego obchodu jubileuszu - **dh. Edwardowi Fedko**, prezesowi Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Województwa Lubuskiego. Historię jednostki przedstawiła **dh. Ewa Gandurska**, kronikarz OSP Bukowiec.

Prezes ZOW ZOSP RP udekorował sztandar jednostki Złotym Medalem „Za Zasług dla Pożarnictwa”. Zgodnie z ceremoniałem poczet sztandarowy przemaszerował przed stojącymi w szyku strażakami oraz pocztami z jednostek: Gorzycy, Międzyrzecz-Obrzyce, Kaławy, Wyszczanowa, Brójec, Chociszewa oraz Lutola Suchego. Dekorujący wręczył prezesowi jednostki **dh. Krzysztofowi Toczko** okolicznościowy ryngraf z życzeniami. Podziękowania i gratulacje złożył strażakom-ochotnikom m.in. burmistrz **Remigiusz Lorenz** (prezes ZOMG ZOSP RP i członek Prezydium ZOP ZOSP RP),

starosta **Agnieszka Śnieg** (wiceprezes ZOP ZOSP RP), Komendant Powiatowy **PSP bryg. Marek Koperwas**, prezes ZOP ZOSP RP **Marek Harkot**, **dh Dariusz Surma** - Komendant Gminny OSP **dh Dariusz Surma** i leśniczy Leśnictwa Czarny Bocian, **Robert Kaszkowiak**.

W liście gratulacyjnym od burmistrza Międzyrzecza były słowa o narażaniu strażackiego zdrowia i życia podczas akcji ratowniczych. Podkreślona została rola jednostki OSP w życiu wiejskiej społeczności i jej wzorowa współpraca z miejscową szkołą i lokalnym stowarzyszeniem, za co serdecznie dziękował i zapewniał o swoim dalszym wsparciu.

Bardzo ważnym punktem uroczystości było odsłonięcie tablic z nazwiskami druhów, którzy przeszli już na wieczną służbę. Tablice poświęcili obecni kapłani.

Wręczone zostały medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Orzymali je: Złote: **Franciszek Gerech**, **Marcin Kusik** (oba OSP Bukowiec), **Piotr Romanów** (OSP Międzyrzecz-Obrzyce). Srebrny: **Marek Dorywała** (OSP Bukowiec). Brązowe: **Aleksandra Szulikowska**, **Małgorzata Toczek**, **Patrycja Baran** (wszystkie z OSP Bukowiec i **Małgorzata Gralewska**, sołtys sołectwa Kaława. Medale wręczał **dh E. Fedko** w asyście **dh. Dominiki Koniecznej**, członka Komisji Rewizyjnej ZOW ZOSP RP w Zielonej Górze.

ciąg dalszy na stronie 3 >>>

Dziś w numerze:

Cech Rzemiosł Różnych w Międzyrzeczu	str. 4
Święto 17 WBZ w innym wymiarze	str. 6
Pszczew, 50 lat minęło	str. 8
Dzień w Berlinie (3)	str. 9
Mewy srebrzyste przed sezonem	str. 11
Gminne zawody pożarnicze pod dyktando Kaławy	str. 14

minął miesiąc

PAN SIĘ OGARNIE - SNUSIE NIEPOLICZONY!

Niezaprzeczalnym faktem jest, że nie znane są wyniki wyborów Prezydenta RP, co rodzi różne skrajne emocje. To jedyny Prezydent w historii, wybrany nieznaną liczbą głosów, z kompromitującą absolutnie biografią i który w tej chwili zachowuje się jak... (każdy sam niech sobie dopowie). W co gra Koalicja Rządząca? Jak tak dalej będą zwlekać z rozliczeniami poprzedników to życzę sukcesów... pRezydent niczym estoński highliner stąpa po linie nad przepaścią. To nie jest polityka, raczej konkurs na banały o sobie, swej mocy i własnym ego Misja zarzyganego urasta do narodowego eposu. Pośmiewisko samego z siebie. Gdyby taki fakt nie miał miejsca, od razu zostałoby to zdementowane. Więc jednak było. Ci, co nie wezwali pomocy ponoć tłumaczyć się będą tam gdzie trzeba. Problem nie tkwi w ich zachowaniu, co w prawie, które nie przewiduje badań kandydatów na najwyższy urząd. Nawet z Trybuny Sejmowej mówią, że przedawkował...

Red. Lis słusznie "przyciął" Dyzmie: - *Jak Tusk pracował dla ojczyzny, to Ty zanieczyszczałeś pieluchy. Jak pisałeś, kołku stadionowy, swój nędzny doktoracik o gangsterach, to Tusk rządził Europą. Teraz, kiedy Tuska z uśmiechem i uznaniem poklepują po ramieniu przywódcy obcych państw - na Twój widok odwracają głowy, bo nawet na forum ONZ nie potrafisz się powstrzymać od pakowania do mordy białych woreczków... Jak zwykły menel!*

Zachowuje się niczym *Enfant terrible*, tak z francuska nazywa się osobę krnąbrną, nieprzewidywalną i trudną, która swoim nieszablonywym zachowaniem, ciętym językiem lub łamaniem ogólnie przyjętych zasad wywołuje skandale i wprowadza w zakłopotanie swoje środowisko. Odebranie orderu Prezydentowi państwa w czasie wojny to istny triumf myśli belwederskiej Kancelarii Obłąkanych, Tam są ciekawe "ziołka". O wetach nie warto wspominać.

Rekord godny chorego na diarrhea. Tak medycyna określa sraczkę. Minister od wojska powiedział - *Pałac to nie pępek świata* i dalej nie zostawił suchej nitki na Kancelarii Obłąkanych. Bingo!

Pracują tam również ci, którzy wg prokuratury popełnili to i owo. Wielu z nich ma teatralne fochy, walczy o prestiż w pałacowej przepychance i ma urażoną dumę. Kutasy nie urzędasy rzecz nazywając konkretnie. Cierpią na Kompleks Herostratesa. Taki ma również nasz Snus Narodowy Niepoliczony. Psychologiczne określenie obsesyjnej potrzeby zdobycia sławy i rozgłosu za wszelką cenę, nawet kosztem popełnienia przestępstwa lub zniszczenia czegoś cennego nie jest w polityce obce.

W Dużym Pałacu jest doradców jak mrówek. Problemem jest nie tylko ilości, ale też ich jakość. Na

"opiekuna" Rady Młodzieży Batyr wyznaczył Andruszkiewicza, który wkrótce stanie przed sądem za fałszowanie podpisów na listach wyborczych. Ponad 500 doradców zapewne jest zasianym ziarnem dla partii prezydenckiej.

A sam pRezydent publicznie, wielokrotnie deprecjonuje Premiera (nawet za granicą) to jest zwykłym chamstwem. Jego zausznik Bogucki rzekł, że do czasów Batyry relacji z Białym Domem nie było... Tak może mówić człek bez mózgu. Pisowiec, radca prawny, Sebuś Kaleta rzekł, że weto składał nawet gen. de Gaulle w UE. Znany Francuz zmarł w 1970 r. a UE powstała w 1993 r. Kolejny "dzban" minister dobrany przez Jarka. Żadna "podróbką" - beton prima sort!

Na koniec Snus dał ciała odznaczając Srebrnym Krzyżem Zasługi licealistkę z Gdyni jako kobietę suk-

cesu w medycynie i neurobiologii, co okazało się bujdą na resorach. Skoro Snus mówi dwiema, a nie dwoma rzeczami, to co od niego wymagać? Rzecz to rodzaj żeński, tak samo jak głowa lub dupa. Na oficjalnym profilu prezydenckiej kancelarii Nawrocki pisze, że będzie "stróżnikiem" Konstytucji. Lepszy stróżnik niż bramkarz. Pan się ogarnie pRezydencie!



Lech Malinowski
lechm47@wp.pl

NADCHODZI XI BIEG ŻOŁNIERZA W KĘSZYCY LEŚNEJ!

Niesamowita atmosfera i sportowe emocje - to wszystko już wkrótce! Już 15 sierpnia Kęszycy Leśne zamieni się w biegowe centrum naszego regionu. Niezależnie od tego, czy walczysz o nową życiówkę, czy chcesz spędzić aktywny dzień z rodziną - musisz tam być!



Organizatorzy serdecznie zapraszają mieszkańców oraz gości do wzięcia udziału w kolejnej edycji tego wyjątkowego wydarzenia. Poniżej przedstawiamy szczegółowy program.

Harmonogram Wydarzenia (15 sierpnia):**Godz. 17:00 - BIEG GŁÓWNY**

Szykujcie formę! Dystans, który wycisnie z Was siódme poty, ale satysfakcja na mecie? Gwarantowana!

Godz. 18:00 - BIEGI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Czas na naszych najmłodszych komandosów! Zapraszamy do rywalizacji w kategoriach wiekowych od przedszkolaka aż do ucznia 8. klasy. Każdy mały mistrz dostanie szansę, by poczuć smak sportowej rywalizacji!

ZAPISY JUŻ TRWAJĄ!

Nie zwlekaj na ostatnią chwilę, zabezpiecz swoje miejsce na liście startowej już teraz! Jak się zarejestrować?

Wejdź na stronę i wypełnij formularz zgłoszeniowy:

www.panel.maratonczykmpomiarczasu.pl/bieg-zolnierza



Patronat i Partnerzy: Wydarzenie odbywa się przy wsparciu Gminy Międzyrzec oraz pod patronatem Starosty Powiatu Międzyrzeckiego. Partnerami Biegu są m.in. MOSiW Międzyrzec i Ubezpieczenia Rafał Kostecki.

Do zobaczenia na starcie 15 sierpnia w Kęszycy Leśnej!

lokalny
PRZEKRÓJ

Wydawca: PROGRESS Adam Piotrowski, ul. Marii Słodowskiej-Curie 4, 69-200 Sulęcín Redaktor Naczelny: Adam Piotrowski
Redaktor wydania: Lech Malinowski Współpraca: Andrzej Chmielewski, Beata Romanowska, Krzysztof Pawłowski i Joanna Jędrachowicz
Adres redakcji: ul. Marii Słodowskiej-Curie 4, 69-200 Sulęcín E-mail: Adam.Piotrowski2@gmail.com Oferta reklamy: tel. 511 225 133

Druk: Polskapiresse Oddział w Bydgoszczy Nakład: 4.000 egz. Kolportaż: Progress

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów, a także zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione

TU ZNAJDZIESZ NASZE GAZETY!

MIĘDZYRZECZ: kolportaż wg wykazu na s.2; **WSIE NA TERENIE GMINY MIĘDZYRZECZ:** kolportaż poprzez sklepy spożywcze. **SKWIERZYNA:** RATUSZ, ul. Rynek; EKO ul. Piłsudskiego, SKLEP WĘDKARSKO-ZOOLOGICZNY ul. Piłsudskiego; KIOSK RUCHU ul. Piłsudskiego; INTER MARCHE ul. 2 Lutego. **PSZCZEW:** BIBLIOTEKA ul. Poznańska **SEZAM** Sklep Spożywczy ul. Poznańska; **URZĄD GMINY,** ul. Rynek; **OLSTAF** Centrum Ubezpieczeń ul. Rynek **BLĘDZEW**

Jubileusz 80 lat OSP w Bukowcu >>> ciąg dalszy ze strony 1

Odznakę „Strażak Wzorowy” otrzymali: **Marlena Budniak, Adrian Baran, Maja Gerech i Zuzanna Jarmusz** (wszyscy z OSP Bukowiec). Wręczyli je: **M. Harkot i R. Lorenz**.

Za społeczną aktywność w różnego rodzaju inicjatywach, zawodach, czy turniejach oraz godne reprezentowanie gminy Międzyrzecz, kilkunastu najmłodszych członków jednostki odznaczono Odznakami Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Złote otrzymali: **Adam Pluskota, Antoni Nowicki, Laura Kusik i Weronika Kusik**. Srebrne: **Jakub Dzikowski, Szymon Krajcer, Wiktor Kusik i Kamil Budniak**. Brązowe: **Jan Bil, Zofia Baran, Zuzanna Józwiak, Hanna Kubiak, Maria Pabin, Karol Baran, Aleksander Bil, Michał Szymkowiak oraz Antonina Budniak**. Odznaczenia wręczali druhowie: **R. Lorenz** - Prezes ZOMG ZOSP RP w Międzyrzeczu, **K. Toczek** - Prezes OSP Bukowiec i **Mateusz Baran** - Naczelnik bukowieckiej jednostki

Organizatorzy uhonorowali okolicznościowymi ryngrafami kilkanaście osób oraz stowarzyszeń: **R. Lorenza, A. Śnieg, bryg. M. Koperwasa, E. Gandurską, D. Surmę, Marcina Stelmaszczyka, Seweryna Budnika (firma BUKPOL), Stowarzyszenie Wsi Bukowiec „Działajmy Razem”, KGW w Bukowcu, SP w Bukowcu, Nadleśnictwa Trzciel i Międzyrzecz, Roberta Szymkiewicza (prezesa Centrum Recyklingu EKO-MAX w Międzyrzeczu), Mirosława Dajworskiego, ks. kan. Przemysława Kaminiarza, ks. Stanisława Jażdżewskiego, jednostki OSP: Wyszanowo, Międzyrzecz-Obrzyce, Kęszyca Leśna, Kaława, Kursko, Gorzyca, Brójce, Chociszewo i Lutol Suchy.**

Były wystąpienia wielu osób, co przy takim jubileuszu jest sprawą oczywistą. Warte zacytowania są słowa burmistrza Międzyrzecza - *Jubileusz to piękna uroczystość. Gratuluję organizatorom i życzę im tylu powrotów z akcji, co wyjazdów.*

**Tekst: Lech Malinowski i Dariusz Brożek
fot. autorzy**



AUTOLAWETA
MECHANIKA POJAZDOWA
HAMULCE, ZAWIESZENIA, WYMIANA OLEJU,
INNE DROBNE NAPRAWY
537 796 628 **24H**

WULKANIZACJA 24H
LECH-GUM
Leszek Michalak
Międzyrzecz
ul. Podbielskiego 1
537 796 628



Sprawozdawcze Walne Zgromadzenie Cechu Rzemiosł Różnych w Międzyrzeczu

13 czerwca 2026 r. w Cechu Rzemiosł Różnych w Międzyrzeczu odbyło się sprawozdawcze walne zgromadzenie członków cechu. Spotkanie otworzył Starszy Cechu Paweł Jeziorski, który powitał zebranych, a wśród nich wiceprezesa Związku Rzemiosła Polskiego, Wacława Napierałę.



W trakcie zgromadzenia przedstawiono sprawozdania z działalności cechu. Z satysfakcją poinformowano, że zarząd otrzymał absolutorium, co stanowi wyraz uznania dla dotychczasowej pracy władz organizacji. Do zarządu cechu dołączyła również **Teresa Suszczyńska**, od wielu lat związana z branżą fryzjerską, wnosząc do władz cechu swoje wieloletnie doświadczenie zawodowe.

Zwieńczeniem oficjalnej części spotkania było wręczenie dyplomów mistrzowskich oraz uroczyste mianowanie na czeladnika. Aktu pasowania dokonał **Wacław Napierała** w asyście Starszego Cechu **Pawła Jeziorskiego** oraz Podstarszego **Darka Nędzy**. Był to szczególnie podniosły moment dla wyróżnionych rzemieślników, wieńczący ich zawodowy rozwój.

Po zakończeniu części oficjalnej uczestnicy

spotkali się przy poczęstunku, który stał się okazją do swobodnych rozmów i wymiany doświadczeń między rzemieślnikami. Całe spotkanie przebiegło w miłej i serdecznej atmosferze, potwierdzając integracyjny charakter cechowej wspólnoty.

Joanna Jędrachowicz

Kongres Rzemiosła Polskiego

23 czerwca 2026 r. w siedzibie Związków Rzemiosła Polskiego, w Pałacu Chodkiewiczów w Warszawie, odbył się Kongres Rzemiosła Polskiego - jedno z najważniejszych wydarzeń środowiska rzemieślniczego w kraju. Podczas obrad prezes Jan Klimek wraz z Zarządem otrzymali absolutorium.

Lubuską Izbę Rzemieślniczą w Gorzowie Wielkopolskim reprezentowali prezes **Wacław Napierała** i wiceprezisi **Paweł Jeziorski** (Cech Międzyrzecz) oraz **Włodzimierz Idzior** (Cech Skwierzyna).



Paweł Jeziorski, pełniący jednocześnie funkcję Starszego Cechu Rzemiosł Różnych w Międzyrzeczu, godnie reprezentował również międzyrzecki Cech podczas obrad i spotkań branżowych. Kongres był okazją do wymiany doświadczeń, omówienia najważniejszych wyzwań stojących przed branżą oraz wyznaczenia kierunków dalszego rozwoju. Spotkanie po raz kolejny potwierdziło, że polskie rzemiosło pozostaje ważnym filarem gospodarki i kształcenia zawodowego.

Pozdrawiamy polskie rzemiosło!

Joanna Jędrachowicz

MNIEJ RZECZY, WIĘCEJ PRZEŻYĆ PRZEPIS NA UDANY URLOP

Wakacje to czas, kiedy chcemy odetchnąć od codziennego pędu i obowiązków. Często jednak, zanim jeszcze wyruszymy w drogę, wpadamy w pułapkę przedwyjazdowego szalu zakupów. A gdyby tak tym razem odpocząć naprawdę w duchu eko i slow?

Oto kilka prostych zasad, jak spędzić urlop w zgodzie z naturą i samym sobą:

- Zwolnij w sferze zakupów:**

Zanim klikniesz „kup teraz” na nową, modną walizkę, designerski koc plażowy czy kolejny letni gadżet, zajrzyj do szafy. Przedmioty, które już masz i które świetnie działają, nie potrzebują wymiany na nowszy model tylko dlatego, że zmienił się sezon. Stara walizka nosi ślady Twoich podróży, a sprawdzony koc ogrzeje Cię tak samo dobrze. Prawdziwy relaks nie potrzebuje nowych metek.

- Dobre nawyki nie idą na urlop:**

Kiedy docierasz na miejsce (do hotelu, na leśne pole namiotowe, czy domek nad jeziorem lub morzem) nie zostawiaj swoich zasad w domu. Segregacja śmieci obowiązuje również na wakacjach. Pamiętaj, aby odpady trafiały do odpowiednich pojemników, a podczas spacerów zostawiaj naturę w takim stanie, w jakim chciałbyś ją zastać.

- Wybieraj wielorazowość:**

Zamiast kupować zgrzewki plastikowych butelek z wodą, spakuj bidon z filtrem. Na lokalny rynek po świeże owoce wybierz się z własną, materiałową torbą.

Niech Twój wakacyjny odpoczynek będzie wypełniony pięknymi chwilami, czystym powietrzem i spokojem - wolny od nadmiernych zakupów!



KONCERT TANECZNY FORMACJI BATSQUAD

Atmosfera pełna wzruszeń i energia, która wypełniła salę Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury - tak można podsumować trzeci Koncert Taneczny formacji BatSquad. Wydarzenie było nie tylko efektownym widowiskiem artystycznym, ale przede wszystkim podsumowaniem miesiący ciężkiej pracy, determinacji i pasji tancerzy w każdym wieku.

Wieczór w MOK-u pokazał, że sukces na scenie nie rodzi się przypadkiem. Za każdym występem kryją się godziny ćwiczeń, niezliczone powtórzenia układów choreograficznych oraz konsekwencja w dążeniu do wyznaczonego celu. Publiczność mogła zobaczyć efekt tej pracy podczas trzeciej już odsłony koncertu podsumowującego działalność BatSquad.

Widowisko od pierwszych minut zachwycało dynamiką, różnorodnością i profesjonalnym przygotowaniem uczestników. Każdy występ był osobną historią opowiedzianą ruchem, muzyką i emocjami. Na scenie nie brakowało energii, uśmiechu i autentycznej radości płynącej z tańca.

Jednym z największych atutów koncertu była jego międzypokoleniowa formuła. Przed publicznością zaprezentowali się zarówno najmłodsi uczestnicy zajęć, jak i młodzież oraz dorośli. Każda grupa wносиła na scenę własny charakter, tworząc niezwykle barwny obraz tanecznej społeczności. Szczególne emocje wzbudził występ grupy dorosłych. Tancerze udowodnili, że pasję można rozwijać niezależnie od wieku, a marzenia odkładane przez lata wciąż można realizować. Ich występ został przyjęty wyjątkowo ciepło i nagrodzony gromkimi brawami. - *To dowód na to, że nigdy nie jest za późno, by zrobić coś dla siebie i spełniać swoje marzenia* - można było usłyszeć wśród widzów opuszczających salę po zakończeniu koncertu.

Od pomysłu do silnej społeczności. Historia BatSquad rozpoczęła się od jednej osoby i jednej wizji. Warto przypomnieć, że początki formacji związane są z działalnością Justyny Wittchen, która stworzyła przestrzeń do rozwoju dla osób kochających taniec. Dziś BatSquad to znacznie więcej niż grupa taneczna. To społeczność ludzi wspierających się nawzajem, rozwijających swoje umiejętności i wspólnie przeżywających sukcesy. Każdy kolejny koncert jest potwierdzeniem, że inicjatywa ta na stałe wpisała się w kulturalny krajobraz nie tylko Międzyrzecza.

Trzeci Koncert Taneczny BatSquad przeszedł do historii jako wydarzenie pełne pozytywnych emocji i artystycznych wzruszeń. Publiczność opuszczała MOK z uśmiechami na twarzach, a sami tancerze z poczuciem dobrze wykonanej pracy. Jedno jest pewne – jeśli kolejne edycje będą równie udane, sala MOK ponownie wypełni się po brzegi. Tancerzom, instruktorom i wszystkim osobom zaangażowanym w organizację wydarzenia należą się słowa uznania i gratulacje za stworzenie spektaklu, który na długo pozostanie w pamięci mieszkańców.

Lukasz Zaborowski

PELLET LUBUSKIE

Ciepło, które masz pod kontrolą!

PELLET LUBUSKIE KLASA A1

- ✓ WYSOKA KALORYCZNOŚĆ
- ✓ MAŁO POPIOŁU
- ✓ 100% NATURALNY
- ✓ EKOLOGICZNY
- ✓ CZYSTE I WYDAJNE SPALANIE

100% NATURALNY

PELLET KLASA A1

W NAJLEPSZEJ CENIE

JUŻ OD 1550 zł

DARMOWA DOSTAWA NA TERENIE WOJ. LUBUSKIEGO

DARMOWA DOSTAWA na terenie województwa lubuskiego

SZYBKA REALIZACJA zamówienia nawet w 24-48h

GWARANCJA JAKOŚCI pellet klasy A1 – czysto, wydajnie i bezpiecznie

WYSOKA KALORYCZNOŚĆ więcej ciepła, niższe zużycie

MAŁO POPIOŁU czystszy piec, mniej sprzątanina

DO KAŻDEGO PIECA uniwersalny i niezawodny

EKOLOGICZNY I BEZPIECZNY przyjazny dla Ciebie i środowiska

ODWIEDZ NAS I ZAMÓW ONLINE!

www.pellet-lubuskie.pl

MASZ PYTANIA? ZADZWOŃ!

+48 790 713 367

DARMOWA DOSTAWA NA TERENIE WOJ. LUBUSKIEGO!

Święto 17 WBZ w innym wymiarze



Złożone kwiatów pod pomnikiem poległych weteranów



Koncert Zespołu Reprezentacyjnego WP



Defilada rozpoczęta



Wręczenie odznaczeń



Pierścień pamiątkowy 17 WBZ



Odznaczeni medalami Ordynariatu Polowego

Oczywiście kulminacją jubileuszu były uroczystości pod międzyrzeckim ratuszem z udziałem generalicji (m.in. gen. **Wiesław Kukuła**, Szef Sztabu Generalnego WP), wojewody i znamienitych gości, co mieszkańcy mogli zobaczyć. Było wręczenie odznaczeń, awansów i różnych wyróżnień. Pododdziały brygady maszerowały pod rytm orkiestry wojskowej ze Szczecina, były okazjonalne wystąpienia jak i defilada ze sztandarem brygady na czele. Przejechały pojazdy kołowe a nad nimi pojawiły się drony. Trudno pominąć salwy oddane z przedwojennych dział jak i pokaz wystawionego sprzętu. Było uroczystości, bo tak miało być. Dowódca 17 WBZ, gen. bryg. **Sławomir Kocanowski** jak i jego podwładni mają powód do dumy. Zsynchronizowanie wszystkiego świadczy o wysokim kunszcie żołnierzy i służb zabezpieczających uroczystości.

Podczas ogólnych obchodów jubileuszowych pod Ratuszem gratulacje jej dowódcy i żołnierzom złożył m.in. burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

Nieco wcześniej w MOK odbyło się Spotkanie Pokoleń połączone z wystawą (także prelekcją) „Zapomniany ojciec polskiej niepodległości” - dotyczącej patrona naszej brygady, gen. broni Józefa Dowbor-Muśnickiego. Był występ Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Zwieńczeniem było wręczenie odznaczeń żołnierzom przez d-cę brygady.

W kolejnym dniu w Kaplicy Garnizonowej po modlitwie (prowadził ją ks. mjr **Tomasz Wojciechowski**, kapelan 17 WBK) z udziałem d-cy brygady, żołnierzy i zaproszonych gości - została odsłonięta i poświęcona tablica jubileuszowa. Następnie z udziałem rodzin poległych żołnierzy na misjach zagranicz-

nych złożone zostały kwiaty i zapalone znicze pod obeliskiem upamiętniającym weteranów. Następnie złożono kwiaty pod pomnikiem patrona brygady, a przed ratuszem odbył się uroczysty capstrzyk.

Dzień główny jubileuszu rozpoczęto Mszą Św. w kościele p.w. Św. Wojciecha z udziałem sztandaru brygady, kompanii honorowej, żołnierzy i zaproszonych gości. Celebransem był ks. płk **Kryspin Rak** Wikariusz Generalny i zastępca Biskupa Polowego Wojska Polskiego. Wspomagali go: ks. mjr **Tomasz Wojciechowski**, ks. ppłk **Jan Zapotoczny** z Krosna Odrz., ks. **Ernest Jaskulski**, ks. kan. **Paweł Tokarczuk** (dziekan i proboszcz od Św. Wojciecha), ks. dr **Andrzej Hładki** i ks. **Kamil Szymczak** SAC. Po nabożeństwie zastępca Biskupa Polowego WP wręczył medale przyznane przez Ordynariat Polowy WP. Srebrny Krzyż Biskupa Polowego „Deo et Patria” otrzymał gen. bryg. **Sławomir Kocanowski**. Medale „Milito pro Christo” otrzymali: płk **Marek Fiałka**, ppłk **Marcin Konieczny**, ppłk **Dawid Butlak**, ppłk **Fabian Walczak**, ppłk **Wojciech Kuflński**, ppłk **Robert Andrzejak**.

Na placu przed ratuszem wręczone zostały m.in. odznaki okolicznościowe brygady w formie medalu i Pierścienie Pamiątkowe 17 WBZ. Te ostatnie otrzymali m.in. **Remigiusz Lorenz** i ks. mjr **Tomasz Wojciechowski**.

Więcej na stronach: www.miedzyrzecz.biz, TV Horyzont i w wielu przekazach internetowych. Z uwagi na ogrom informacji, wybrałem te, które uważałem za istotne. Skromnie przyznam, że przy dekoracji medalami Ordynariatu Polowego byłem chyba jedynym dokumentującym ten doniosły akt.

Tekst i fot. Lech Malinowski



Dowódca brygady wręcza odznaczenia



Odznaczenie dowódcy brygady przez stowarzyszenie z Austrii



Kapelan brygady odznaczony



Tablica jubileuszowa



INFORMACJE Z POWIATU

GMINNE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE W ZEMSKU

20 czerwca, na boisku w Zemsku odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze, które zgromadziły drużyny i druhow z jednostek OSP działających w Gminie Bledzew. Wydarzenie było okazją nie tylko do sportowej rywalizacji, lecz także do integracji lokalnej społeczności oraz promocji umiejętności istotnych dla bezpieczeństwa mieszkańców.



Uczestnicy rywalizowali w konkurencjach wymagających sprawności fizycznej, szybkości, precyzji oraz doskonałej współpracy zespołowej. Wszystkie drużyny zaprezentowały wysoki poziom przygotowania, zaangażowanie i sportową postawę.

Podczas zawodów byli obecni m.in. Wójt Bledzewa **Wojciech Andrzejewski**, Starosta Międzyrzecki **Agnieszka Śnieg**, wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP i Burmistrz Skwierzyny **Wojciech Kowalewski** i Prezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP **Marek Harkot**.

Po emocjonujących zmaganiach klasyfikacja końcowa przedstawiała się następująco:

Kategoria mężczyzn:

1. Bledzew, 2. Sokola Dąbrowa, 3. Templewo
4. Popowo, 5. Osiecko, 6. Nowa Wieś, 7. Goruńsko

Kategoria kobiet:

1. Bledzew, 2. Sokola Dąbrowa, 3. Popowo, 4. Osiecko

Kategoria drużyn mieszanych:

1. Osiecko, 2. Popowo, 3. Goruńsko, 4. Templewo
5. Nowa Wieś

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze

- dziewczęta: 1. Bledzew I, 2. Bledzew II,

- chłopcy: 1. Bledzew

W kategorii najmłodszych wszystkie drużyny otrzymały pierwsze miejsca oraz dyplomy uczestnictwa. Było to wyrazem uznania dla ich aktywności, zaangażowania i pierwszych kroków podejmowanych w strażackiej służbie.

Ceremonię wręczenia pucharów i dyplomów poprowadził prezes OSP Bledzew **Robert Darul**.



Nagrody wręczyli wspólnie Wójt Bledzewa **Wojciech Andrzejewski** i Starosta Międzyrzecki **Agnieszka Śnieg**.

Ważnym elementem wydarzenia był również trening pierwszej pomocy. Jego celem było rozwijanie praktycznych umiejętności pomocnych w ratowaniu zdrowia i życia. Działanie realizowane jest w ramach Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze w Zemsku po raz kolejny pokazały, że działalność ochotniczych straży pożarnych to nie tylko gotowość do niesienia pomocy, ale również współpraca, szkolenie młodzieży i budowanie więzi w lokalnej społeczności.

Tekst i foto. Andrzej Chmielewski

Jubileuszowy piknik trzcielskich seniorów pełen wspomnień i dobrej zabawy

Ponad stu seniorów oraz zaproszeni goście uczestniczyli w jubileuszowym pikniku, który odbył się 15 czerwca, w gościńcu "Pod Dębem" w Jasieńcu. Wydarzenie było okazją do wspólnej zabawy, integracji oraz pielęgnowania lokalnych tradycji i wspomnień. Imprezę objęła honorowym patronatem starosta międzyrzecki **Agnieszka Śnieg**. Byli obecni przedstawiciele samorządów i instytucji wspierających działalność senioralną.

O doskonałą atmosferę zadbała prowadząca wydarzenie emerytowana nauczycielka z Trzciela **Jadwiga Szylar**. Program obfitował w konkursy i zabawy angażujące uczestników. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się konkurs mody sprzed 50 lat oraz konkurs fryzur inspirowanych dawnymi trendami. Seniorzy wykazali się kreatywnością, dystansem do siebie oraz poczuciem humoru, a ich prezentacje były nagradzane gromkimi brawami.

Wyjątkowym gościem jubileuszowego spotkania była medalistka olimpijska **Monika Michalik**. Uczestnicy mieli okazję obejrzeć film przypominający jej drogę do olimpijskiego medalu. W materiale zaprezentowano również sukcesy **Tadeusza Michalika**, medalisty olimpijskiego z Tokio. Zapasy są jedną z wizytówek Trzciela, wielki udział w rozwinięciu tej dyscypliny sportu miał najpierw jako zawodnik następnie



trener **Mieczysław Kuryś**.

Po części oficjalnej przyszedł czas na wspólne rozmowy, zabawę taneczną oraz integrację. Uczestnicy zgodnie podkreślali, że takie wydarzenia są niezwykle potrzebne, ponieważ pozwalają budować relacje, wzmacniać więzi spo-



łeczne i aktywnie spędzać czas.

-Jestem bardzo wzruszona tym spotkaniem. Widok tak licznie zgromadzonych, pełnych energii i uśmiechu seniorów pokazuje, jak wielką wartość mają takie inicjatywy. Gratuluję wszystkim uczestnikom pogody ducha, aktywności

i niezwykle życzliwości, którą dzielą się z innymi. Życzę Państwu wielu kolejnych okazji do wspólnego świętowania i realizowania swoich pasji - podkreśla starosta międzyrzecka **Agnieszka Śnieg**.

Tekst i foto. Andrzej Chmielewski



PSZCZEW pełen możliwości

50 LAT MINEŁO ...

Gminny Ośrodek Kultury w Pszczewie świętuje 50. lecie istnienia. 28 i 29 maja w sali widowiskowej w Pszczewie odbyły się uroczyste obchody okazałego jubileuszu. Wśród gości nie zabrakło byłych pracowników instytucji, władz gminy obecnej i minionych kadencji, kierowników jednostek organizacyjnych oraz ludzi kultury: twórców, artystów, instruktorów, animatorów, dyrektorów zaprzyjaźnionych instytucji, a także przedstawicieli organizacji pozarządowych i prasy.

Uroczystość zainaugurowały patetyczne dźwięki kanonu J. Pachelbela w wykonaniu kwartetu smyczkowego złożonego z mieszkańców Pszczewa: **Kingi Fryzy, Marii Baczewskiej, Sabiny Sztuby-Frąckowiak i Mai Dubkiewicz.** Był to ukłon w kierunku działalności **Sylwestra Ryczka**, dzięki któremu muzyka dawna w latach 80. i 90. przeżywała w Pszczewie swój, nomen omen, renesans. Pół wie-

ku działalności kulturalnej to znakomita okazja do podróży w czasie, w którą zabrali nas wieloletnia Dyrektor GOK **Wanda Żaguń**, jej następczyni **Ewa Walkowska** oraz **Dominik Fryza**, obecnie kierujący instytucją. Początki nie były łatwe. Po reformie administracyjnej i utworzeniu nowych województw w gminach powstawały GOK-i, również w Pszczewie.

Był rok 1976, były obiekty, pomieszczenia, sala, było kino, ale wszystko puste, bez wyposażenia, bez niezbędnych urządzeń. Ale za to nie brakowało entuzjazmu i zaradności. Trudna też była sytuacja społeczna. Więzy lokalne i tożsamość mieszkańców dopiero się kształtowały. W pamięci wciąż żyły traumy niedawnej wojny. I tu pole do działania miała kultura. Łączyć. Organizować. Umożliwiać mieszkańcom o różnym pochodzeniu, różnych korzeniach aktywność kulturalną - wspomina pani Wanda. - Wiele osób z mojego pokolenia angażowało się w amatorski ruch artystyczny, z którego Pszczew zawsze słynął. Graliśmy na rozmaitych instrumentach, tworzyliśmy zespoły, braliśmy udział w wielu festiwalach, jeździliśmy po Polsce i za grani-



cę, sławiąc Pszczew - wraca myślami do lat młodości Dominik Fryza. - A muzyka dawna i nasza fascynacja nią otwierały umysły, nie tylko na muzykę, ale w ogóle na sztukę, kulturę, drugiego człowieka - dodaje Ewa Walkowska.

W miłej, sentymentalnej, niekiedy wzruszającej atmosferze, przy projekcji archiwalnych zdjęć i filmów rozmawiano o zespole wokalnym RYTMOS, zespole tańca ludowego MALI PSZCZEWIACY, kapelach rockowych, zespołach BEL CANTO i PSTRE WIANKI oraz o sztuce *Moralność pani Dulskiej* wystawionej dwukrotnie przez mieszkańców gminy. Wspominano wydarzenia

organizowane i współtworzone przez GOK Pszczew, zmiany, koncepcje, rozwój i drogę jaką ewoluowały do obecnej formy. Pierwszy Jarmark Magdaleński FOLK ART to mała własna drewniana scenka zrobiona przez ZUK, nagłośnienie i oświetlenie takie jakie mieliśmy i samodzielna realizacja dźwięku. *Śpiewał Krzysztof Krawczyk i wszyscy się bawili* - wspomina Eugeniusz Górny, wieloletni

pracownik GOK. Wracano również do plenerów malarskich, rzeźbiarskich, warsztatów rękodzielniczych czy zajęć plastycznych. *Od lat nasza instytucja łączy bibliotekę z domem kultury, kinem oraz muzeum. Prowadzimy również animację kulturalną w świetlicach wiejskich, kompleks boisk Orlik oraz organizujemy wydarzenia sportowo-rekreacyjne* - mówią pracownicy instytucji.

Podczas uroczystości zaprezentowały się grupy współcześnie funkcjonujące przy GOK: zespoły wokarno-instrumentalne GRA GITARA i LA GITARRA, zespoły taneczne HONEY SQUAD i MALI PSZCZEWIACY, grupa folkowa BATTERIA oraz śpiewające i tańczące PSZCZEWSKIE BABECZKI.

Jubileusz półwiecza samorządowej instytucji kultury był również znakomitą okazją do podziękowania osobom i organizacjom za wsparcie i aktywność w sferze szeroko pojętej kultury. Statuetki Skrzydła Kultury powędrowały do **Wójty Gminy Pszczew, Rady Gminy, Rafała Marchewki, Pawła Marchewki, Karola Grobelnego, Klubu Seniora, Klubu Przyjaciół Pszczewa, Pszczewskiego Koła PZEmR, Druhen i Druhów OSP, Sławomira Kasperskiego.**

Gdy wybrzmiały ostatnie dźwięki skrzypiec i wychodziłam z Sali Zamkowej, naszała mnie pewna refleksja, że jednak można... Można z szacunkiem podchodzić do przeszłości, kontynuować dobrą pracę poprzedników i w pewnych fundamentalnych kwestiach wspólnie mówić jednym głosem. Nie burzyć tego, co za nami i wciąż zaczynać nowa, lecz rozwijać się, z podziwem patrząc w przeszłość i z nadzieją w przyszłość. Nie wiem, czy to zasługa ludzi tworzących przez lata GOK Pszczew, czy odwieczna siła kultury



POWITANIE LATA I ORZEŻWIAJĄCEGO CHŁODU

Klub Przyjaciół Pszczewa, 30 czerwca na przyjaznym terenie biura Pszczewskiego Parku Krajobrazowego oficjalnie powitał Lato 2026. Ponieważ fal uciążliwych upałów minęła, więc z radością powitano orzeźwiający chłód.

Teresa Szczepaniak, prezeska tej wspólnoty po powitaniu obecnych, zaprezentowała przyznaną dla klubu przez GOK statuetkę „Skrzydła Kultury”. Impreza o charakterze integracyjnym oparta była na wspólnym śpiewaniu i tańcach. Oczywiście w różnych konfiguracjach. Wodzirej **Gieniu** doskonale dopasował muzykę do klimatu. Degustacje różnych potraw czy napojów, przysto-

wanych przez członków było oceniane na bieżąco. Wysoko oceniono Lemoniadę kawową, znaną jako espresso tonic lub orzeźwiający mazagran. To wspinały letni napój łączący pobudzającą moc kawy z cytrusową świeżością.

Przedstawiona w zarysie dwudniowa wycieczka do Szczecina została oklaskami zaakceptowana oraz taneczne szaleństwo trwało nadal. Śpiewy miały swą moc, choć złośliwi (tych nigdzie nie brakuje) twierdzą, że kury w okolicy nie będą się nieść... Pal licho plotki, ważne że klub działa integracyjnie, bo to jest czynnikiem spajającym społeczność.

Tekst i fot. LM

WYCIECZKA DO WROCŁAWIA

Wrocław należy do jednych z najpiękniejszych miast Polski, gdzie wielokulturowa historia wspaniale przeplata się ze współczesnością. 19 czerwca, nasze Koło PZERI, zorganizowało integracyjną wycieczkę do stolicy Dolnego Śląska. Wystartowaliśmy rano, aby spotkać się z przewodniczką, p. Joasią, w Ostrowie Tumskim. Przeszliśmy do portu, wsiedliśmy na statek i płynąc po Odrze, podziwialiśmy Wrocław.



Mijaliśmy Muzeum Narodowe, Most Pokoju (z 1946 roku), budynki Uniwersytetu Wrocławskiego, przepiękny Most Grunwaldzki (z 1910 roku), czy kolejkę gondolową „Polinkę”, długości 400 metrów. Spacerkiem wzdłuż rzeki, w cieniu drzew Ogrodu Zoologicznego, przeszliśmy pod Halę Stulecia, z 1913r., w której odbywają przeróżne targi, wystawy i spotkania. Podziwialiśmy wspaniałą, na 91 metrów wysoką Iglicę, słynne Pergole oraz Fontannę Multimediałną.

Kolejnym punktem programu był Ogród Japoński ze swoimi niezwykle budowlami ogrodowymi i przyrodą. Spacerując po mieście „Stu Mostów”, mijaliśmy prześliczne Krasnale, których w mieście jest ponad 1300.

Staromiejski Rynek zachwycił

swoją architekturą i wielkością, a wieże ratuszowe, należą do jednych z najwyższych w Polsce. Spacerkiem przeszliśmy do budynku Muzeum Narodowego, Rotundy, gdzie znajduje się wspaniałe dzieło malarzy Jana Styki i Wojciecha Kossaka „Panorama Racławicka” - obraz upamiętniający bitwę pod Racławicami w roku 1794. To super arcydzieło zachwyciło nas najbardziej. To była dla nas wrocławska „wisienka na torcie”.

Wyjazd był dobrze zorganizowany, za co bardzo dziękuję **kol. Bożenie Walkowskiej**, naszej specjalistki od turystycznych wyzwań. Dziękuję uczestnikom za miłą atmosferę i zapraszamy na kolejne wyjazdy.

Gertruda Szewczuk



DZIEŃ W BERLINIE (3)

Berlin jest położony na ponad 30 wyspach rzecznych i jeziornych. Wynika to z faktu, że miasto leży w bagnistej pradolinie i jest przecięte rzekami Sprewą i Hawelą. Ostatni punkt wycieczki – Nowe Muzeum, niegdyś zwane Egipskim.



Autokar powoli wjechał na Wyspę Muzeów (leży na rzece Sprewie) wpisaną na listę światowego dziedzictwa UNESCO, na której znajduje się pięć światowej klasy muzeów (Muzeum im. Bodego, Muzeum Pergamońskie, Nowe Muzeum, Starą Galerię Narodową oraz Stare Muzeum). Bilety do rączki, słuchawki na uszy (dobrze, że chociaż techniczne urządzenie miało wersję polskiego przewodnika) i zwiedzamy kolejne piętra. Marmury, gabloty, mumie egipskie jak i co ciekawsze głazy z Bliskiego Wschodu. W większości zabytki ze starożytnego Egiptu. Robić fotki można było za wyjątkiem popiersia królowej Nefretete, liczące sobie 3300 lat i będące jednym z najpopularniejszych starożytnych dzieł. W sali gdzie popiersie było wyeksponowane, zakazu pilnowały 2 panie i facet.

Zaimponował mi zbiór ostróg do jazdy konnej i ceramika średniowieczna z terenów obecnych Niemiec.

Na miejscu doskonale zaopatrzone sklepy samoobsługowe z różnymi pamiątkami z dominacją królowej Nefretete.

W holu muzeum liczne publikacje nt. zborów. W naszym języku brak. Szkoda, bo zbory znaczne i kształtujące edukacyjnie. Wykopaliska na Bliskim Wschodzie, szczególnie w Egipcie prowadzili już przed I wojną światową m.in. Niemcy. I nie tylko ten naród zwyczajnie łupił Arabów, stąd dziś tak ciekawe zbiory, godne są polecenia innym.

Ponieważ kierowca miał czas wyliczony, powoli przesuwaliśmy się ku obwodnicy Berlina. Spróbowania Berliner Pilsner czy małej cappuccino nie było! A wszystko przez poranny korek na autostradzie wiodącej do Berliner Ring. Pozostały wspomnienia, jakieś gadżety i zdjęcia. Prawie 300 w aparacie i to jest już coś!

Tekst i fot. L. Malinowski



SŁOWA, KTÓRE ZOBOWIĄDUJĄ PRZYSIĘGA ŻOŁNIERZY W 17 BRYGADZIE ZMECHANIZOWANEJ

20 czerwca w Klubie Wojskowym 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej w Wędrzynie, 15 żołnierzy Skróconej Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej złożyło przysięgę. Uroczystość była symbolicznym początkiem ich służby i potwierdzeniem gotowości do działania na rzecz bezpieczeństwa państwa.



Podczas przysięgi złożonej na sztandar brygady padły słowa, które zobowiązują na całe życie. Uroczystość była zwieńczeniem dwutygodniowego szkolenia realizowanego w strukturach kompanii rozpoznawczej.

Rotę przysięgi żołnierze powtarzali za zastępcą dowódcy Wielkopolskiej Brygady, **plk. Kamile Hohmem**. W wydarzeniu uczestniczyli również rodziny i najbliżsi.

- Składaliśmy przysięgę jako zespół. To dla nas ważny i odpowiedzialny moment, który na długo zostanie w naszej pamięci - powiedziała nowo zaprzysiężona szer. Oliwia Kordalska.

Złożenie przysięgi to moment symboliczny, od tej chwili nowi żołnierze stają się częścią wojskowej wspólnoty, której fundamentami są odpowiedzialność, służba i wierność Ojczyźnie.

Tekst, zdjęcia:
kpt. Anna Dominiak
Oficer Prasowy 17. WBZ



Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.

ul. Reymonta 5, 66-300 Międzyrzecz
e-mail: biuro@pgkmiedzyrzecz.pl
telefon: 531 290 914

Pragniemy zaproponować Państwu nasze usługi w zakresie prac porządkowych, rozbiórkowych oraz pielęgnacyjnych, w zakresie terenów zielonych - koszenie trawników, pomoc w odśnieżaniu i zmiataniu, strzyżenie żywopłotów, cięcia sanitarne i wycinka drzew.

! W OFERCIE POSIADAMY WYNAJEM WYSIĘGNIKA KOSZOWEGO 30m Z OPERATOREM !

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., zarządza Ośrodkiem Wypoczynkowym Głębokie, prowadzi PSZOK, jest administratorem Cmentarzy Komunalnych, targowiska miejskiego, a także zajmuje się pielęgnacją terenów zieleni miejskiej i utrzymaniem czystości.

! ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY !

<https://www.facebook.com/PGKMCZ> <https://pgkmiedzyrzecz.pl/> <https://cmentarze.miedzyrzecz.pl/>

lekarz medycyny Artur Krysik

Specjalista dermatolog-wenerolog
Specjalista alergolog



Gabinet
Sulęcín Batorego 3A

Aktualne dane
do rejestracji na stronie
www.dermatolog-alergolog.pl



MTBS SP. Z O.O. W MIĘDZYRZECZU

TWÓJ PARTNER W ZARZĄDZANIU
NIERUCHOMOŚCIAMI!

SZUKASZ PROFESJONALNEJ OBSŁUGI I KOMPLEKSOWYCH ROZWIĄZAŃ?

Z NAMI ZYSKUJESZ:

- Pełną obsługę administracyjną
- Rozliczanie kosztów Wspólnoty
- Wykwalifikowaną kadrę biurową
- Pomoc przy termomodernizacji
- Montaż wodomierzy ze zdalnym odczytem
- Profesjonalną windykację należności
- Dostęp do wysokiej jakości usług
- Szybką reakcję
- Obsługę prawną

ZAUF AJ
DOŚWIADCZONEMU
PARTNEROWI!

95 741 27 30

SEKRETARIAT@MTBS.COM.PL

KRÓTKA 2
66-300 MIĘDZYRZECZ



Mewy srebrzyste przed sezonem

Pod koniec maja wybrałam się na kilka dni do Międzyzdrojów, by pooddychać czystym morskim powietrzem i odpocząć od codzienności. Zabrałam ze sobą postanowienie, że przy okazji pobytu na plaży, poobserwuję nieodłączne mieszkanki bałtyckiego wybrzeża, czyli mewy. Gdy lipcowy numer "Przekroju" wraz z moim reportażem literackim (z warstwą przyrodniczą) trafi do Państwa rąk, Międzyzdroje będą żyły już pełnią lata. Mam jednak nadzieję, że ten tekst, choć powstał przed sezonem, okaże się interesującą lekturą również w środku wakacyjnego gwaru.



Plaża w czwartkowe popołudnie przywitała mnie chłodem. Niebo wydawało się ugiąć od chmur, a wiatr szarpał fale i marszczył wodę aż po horyzont. Nie było kolorowych parawanów ani dzieci budujących fortece z piasku, godne nadmorskiego królestwa. Nie mogłam więc zobaczyć finału tej osobiwej ceremonii, gdy po godzinach mozolnej pracy, z okrzykiem radości, burzą własne dzieła. A przecież właśnie te momenty (budowanie i burzenie) uważam za jedno z najbardziej widowiskowych atrakcji każdego pobytu nad morzem.

Tłumów dorosłych też nie było. Jedynie kilkanaście osób spacerowało wzdłuż brzegu, trzymając dłonie w kieszeniach kurtek lub smycz biegającego obok czworonoga. Duże mewy srebrzyste (a naliczyłam ich tylko dziewięć) krążyły nad ich głowami. Może zastanawiały się, dlaczego ci ludzie, w to czwartkowe popołudnie, stanowią jedynie niepozorny element nadmorskiego krajobrazu. One same zresztą, w tak znikomej liczbie, też nie były głównymi bohaterkami dnia. Że mewa fruwa, to żadna wyjątkowość.

Dopiero, gdy przysiadły na piasku, mogłam im się przyjrzeć z bliska. Od razu rzuciły się w oczy różnice między ptakami dorosłymi a młodymi, o których wcześniej czytałam. Te pierwsze miały charakterystyczne żółte dzioby i jasne upierzenie, podczas gdy młodsze osobniki wyróżniały się szarobrazowymi piórami oraz ciemniejszymi, szarymi dziobami. Natura wyposażyla je w coś na kształt "ptasiego dokumentu tożsamości". Intensywna żółć to nie ozdoba. Dla innych mew stanowi informację o dojrzałości i kondycji ptaka.

Pod wieczór fale wyrzuciły na brzeg... martwego węgorza. Najpierw błyskawicznie dobiegła do niego mewa najszybsza. Za chwilę pojawiła się przy niej druga. I nastąpiła demonstracja siły. Przez kilka sekund ciągnęły zdobycz w przeciwnych kierunkach, skrzydłami przecinały powietrze, przenosiły walkę z piasku do wody, wrzeszczały, aż w końcu konflikt po prostu wygasł. Mewy stanęły obok siebie, jakby straciły zainteresowanie powodem sporu. Miałam jednak wrażenie, że obserwują siebie i po krótkim rozejmie jedna z nich spróbuje przejąć zdobycz. Nic takiego się nie stało – łup pozostał na piasku, a one odeszły. To zachowanie miało w sobie coś bardzo ludzkiego.

W piątek pogoda się zmieniła. Od rana świeciło słońce i zrobiło się gęsto na plaży od parawanów i kocyków. Dzieci nareszcie mogły budować zamki i kopać tunele. Tego dnia jeden przypadek zachowania młodej mewy srebrzystej wydał mi się wyjątkowy. Od dwóch minut uparcie zbliżała się do małej dziewczynki, bawiącej się przy brzegu. Dziewczynka miała żółte wiaderko i czerwoną łopatką nabierała do niego mokry piasek. Następnie odwracała wiaderko i klepała w niego łopatką w rytm "Babko, babko udaj się...". Oczywiście, że babka nie mogła się udać i kończyła rozdeptana. Ta dziewczynka była bardzo cierpliwa i mewa też. Podchodziła do niej coraz bliżej, zatrzymywała się, przeskakiwała w bok, by powrócić w to samo miejsce i znów skrócić dystans. Trudno było rozstrzygnąć, czy przyciągały ją dość intensywne kolory zabawek, ruchy dziecka czy po prostu ptasia ciekawość. Te ciche "podchody" trwały jeszcze przez chwilę i mewa pofrunęła daleko

nad wodę, by osiąść na fali i jak łódeczka z falą znów znaleźć się na brzegu. Mogę potwierdzić, że mewy uwielbiają kołysać się na wodzie. W przeciwnym wypadku nie siadałyby na niej.

W sobotę nie zwracałam na nie uwagi. Odwiedziły mnie wnuki, więc tego dnia zrobiłam sobie przerwę w obserwacji ptaków. Natomiast niedziela przyniosła wyczekiwaną niespodziankę. Od pierwszego dnia pobytu nad morzem liczyłam, że uda mi się zobaczyć jedną z tych scen, z których słyną nadmorskie mewy zdobywanie pożywienia wśród ludzi. I udało się. Siedziałam przy stoliku na promenadzie, czekając na gofra. Dzień był dość ciepły, wyjazd do domu zaplanowany na godzinę 16.00, nigdzie się nie spieszyłam. Wtedy pojawiła się ona - moja niedzielna bohaterka. Najpierw usiadła na zadaszeniu budki z biżuterią. Po chwili zeskoczyła na chodnik i spokojnie podreptała za budkę. Gdy wróciła, trzymała w dziobie kartonik po frytkach. Najwyraźniej tam go znalazła, niechlujnie rzucony przez zjadacza niezdrowych przekąsek. Wsunęła łepkę do kartonika, wyjęła frytkę i zjadła. Przy następnych łepkach z kartonika już nie wysuwała. Po uczcie znów podreptała za budkę i przyniosła w dziobie drugi kartonik. Po jego opróżnieniu wróciła na dach, licząc zapewne, że niedzielny ruch na promenadzie przyniesie jeszcze niejedną kulinarną okazję. Kartoniki pozostały na ścieżce. Przechodził wtedy starszy pan, kartoniki podniósł i wrzucił do kosza. Wyszło, jak mała scenka obyczajowa.

W Międzyzdrojach na plaży pojawiały się również mewy śmieszki - mniejsze od srebrzystych, niezwykle ruchliwe i "gadatliwe". Co jakiś czas przelatywały nad głowami ludzi, by po chwili gwałtownie zmienić kierunek wprost nad wodę. Kilkakrotnie próbowałam je sfotografować, ale bez powodzenia. W mojej pamięci pozostały jedynie ich charakterystyczne nawoływania, kiedy wspominam pobyt nad morzem. Być może ktoś inny, podczas wizyty w Międzyzdrojach, poświęci śmieszkom kilka dni uwagi. Te niewielkie ruchliwe ptaki na pewno dostarczą tematu do kolejnej ciekawej opowieści o nadmorskim życiu.

Maria Marciniak

www.kssse.pl





Newsletter

K-S SSE S.A.

Wejdź na www.kssse.pl/aktualnosci.php, zapisz się na Newsletter i otrzymuj najważniejsze wiadomości wprost na swoją skrzynkę e-mail!



DNI MIĘDZYRZECZA 2026

Dwa dni pełne muzyki, uśmiechu i wspólnego świętowania. Muzyka, sportowe emocje, rodzinna atmosfera i mnóstwo atrakcji dla każdego - tegoroczne Dni Międzyrzecza po raz kolejny pokazały, jak pięknie potrafimy wspólnie świętować. 4-5 lipca ul. Długa tętniła życiem, przyciągając tłumy mieszkańców oraz gości z okolicznych miejscowości. Koncerty Roxie i Kayah, występy lokalnych artystów, wesołe miasteczko, zawody strongmanów czy miasteczko militarne sprawiły, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

- Dziękuję wszystkim mieszkańcom i naszym gościom za wspólną zabawę oraz stworzenie wyjątkowej atmosfery. Serdeczne podziękowania kieruję także do wszystkich osób i instytucji, które zaangażowały się w organizację święta - powiedział **Remigiusz Lorenz**.

Świętowanie rozpoczęło się od zawodów wędkarskich na Obrze. Uczestnicy rywalizowali o puchary ufundowane przez burmistrza Remigiusza Lorenza, który wraz ze swoim zastępcą **Tomaszem Markiewiczem** wręczyli nagrody najlepszym wędkarzom.

Przez cały weekend na odwiedzających czekało mnóstwo atrakcji. Wesołe miasteczko dostarczało niezapomnianych emocji najmłodszym, a stoiska rękodzielniczków i producentów zdrowej żywności zachęcały do odkrywania lokalnych smaków i wyjątkowych wyrobów. Swoją działalność prezentowały również Powiatowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna, Służba Więzienna czy Policja. Strażacy przygotowali widowiskowy pokaz udzielania pierwszej pomocy oraz konkursy z nagrodami. Dużym zainteresowaniem cieszył się także namiot Urzędu Miejskiego, gdzie pracownice Wydziału Spraw Społecznych pod kierownictwem **Mileny Robaszyńskiej** częstowały mieszkańców orzeźwiającą lemoniadą przygotowaną z inicjatywy



burmistrza.

Oficjalnego otwarcia Dni Międzyrzecza dokonali burmistrz **Remigiusz Lorenz** i dyrektor Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury **Ewelina Izydoryczyk-Lewy**, zapraszając wszystkich do wspólnego świętowania.

Sobotni wieczór należał do gwiazd polskiej sceny muzycznej. Publiczność znakomicie bawiła się podczas koncertów Roxie i Kayah. Roxie z uśmiechem przypominała, że nie po raz pierwszy odwiedza naszą gminę, natomiast Kayah, debiutując przed międzyrzecką publicznością, nie kryła swojego

zachwytu. Ze sceny podkreśliła, że Międzyrzecz zrobił na niej bardzo dobre wrażenie, a energia i serdeczność publiczności na długo pozostaną w jej pamięci.

Niedziela upłynęła pod znakiem lokalnych talentów. Na scenie zaprezentowali się międzyrzeccy wokaliści i zespoły taneczne, którzy po raz kolejny udowodnili, jak wiele artystycznej pasji drzemie w mieszkańcach naszej gminy. Uczestnicy oklaskiwali też występy zespołów **Riwiera** oraz **Top One** i **Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lądowych**.

Wielu miłośników wojskowości odwiedziło miasteczko militarne, gdzie można było z bliska obejrzeć pojazdy wojskowe i sprzęt wykorzystywany przez żołnierzy. Nie zabrakło również mocnych sportowych akcentów. Z kolei ogromne emocje wzbudziła czwarta edycja **Pucharu Polski Strongman**. Po zaciętej rywalizacji zwyciężył **Bartłomiej Tarapata**, który odebrał okazały puchar z rąk zastępcy burmistrza Tomasza Markiewicza.

Tegoroczne Dni Międzyrzecza ponownie udowodniły, że wspólne świętowanie integruje mieszkańców i tworzy wyjątkowe wspomnienia. Dzięki zaangażowaniu organizatorów, partnerów i wielu osób wspierających wydarzenie miasto przez dwa dni wypełniły muzyka, radość i pozytywna energia.

- Dziękuję mieszkańcom naszej gminy i gościom za tak liczne uczestnictwo oraz wspaniałą atmosferę. Szczególne słowa uznania kieruję do pracowników i dyrekcji Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury oraz Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku, a także wszystkich osób i instytucji, które przyczyniły się do organizacji tego wyjątkowego wydarzenia - podsumowuje burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

BIEG SZTAFETOWY Z OKAZJI 30-LECIA 17 WIELKOPOLSKIEJ BRYGADY ZMECHANIZOWANEJ

24 czerwca, w przykoszarowych obiektach szkoleniowych 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej w Międzyrzeczu, odbył się bieg sztafetowy zorganizowany z okazji 30. lecia Brygady. Wydarzenie miało na celu promocję sportu i wartości związanych ze służbą wojskową oraz integrację żołnierzy, środowiska cywilnego i partnerów sojuszników.



Bieg sztafetowy był pierwszym z przedsięwzięć towarzyszących obchodom naszego jubileuszu. Wydarzenie miało charakter sportowo-integracyjny i zostało przeprowadzone na terenie przykoszarowych obiektów szkoleniowych brygady w Międzyrzeczu. W rywalizacji udział wzięło sześć reprezentacji: zmotoryzowani Międzyrzecza i z Wędrzyna, koledzy w mundurach z sulechowskiego pułku oraz skwierzyńskiego batalionu obrony terytorialnej,

uczniowie Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzeczu oraz reprezentacja żołnierzy francuskich współpracujących z brygadą.

- Sport od lat stanowi ważny element służby wojskowej. Bieg sztafetowy wpisuje się w promowanie sprawności fizycznej, rywalizacji fair play i pracy zespołowej - zaznaczył **mjr Krzysztof**, szef Sekcji Wychowania Fizycznego i Sportu 17 WBZ.

W rywalizacji sportowej najwyższe lokaty zajęli przedstawiciele z 17 WBZ. Najlepszą zawodniczką została **starszy kapral Karolina**, a wśród mężczyzn triumfował **szeregowy Arkadiusz**. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyli żołnierze naszej brygady, drugie miejsce zajęła drużyna z 5. Pułku Artylerii z Sulechowa, natomiast trzecia lokata przypadła reprezentacji żołnierzy francuskich.

Przedsięwzięcie podkreśliło znaczenie sprawności fizycznej, współdziałania i wspólnych wartości, które od trzech dekad towarzyszą żołnierzom 17 WBZ w codziennej służbie.

Tekst: kpt. Anna Dominiak, Oficer prasowy 17. WBZ, fot. st. kpr. Kamil Śpiączka

(od red. nie podajemy nazwisk żołnierzy nie będących osobami funkcyjnymi w brygadzie ze względu na zasady bezpieczeństwa, do których jednostka jest zobligowana przestrzegać ze względu na specyfikę służby)

WIEŚCI Z MIĘDZYRZECKIEGO RATUSZA



Burmistrz Remigiusz Lorenz z absolutorium i wotum zaufania

Podczas czerwcowej sesji Rady Miejskiej radni udzieli burmistrzowi Remigiuszowi Lorenzowi zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium za wykonanie budżetu za 2025 rok. Najpierw radni głosowali nad wotum zaufania dla władza gminy. Następnie skarbniczka gminy **Kamila Anioł-Szymańska** przedstawiła sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu. Radni zapoznali się również z pozytywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, którą odczytała radna Katarzyna Budych.

Po zapoznaniu się z korzystną dla burmistrza opinią komisji rewizyjnej Rada Miejska udzieliła burmistrzowi absolutorium, potwierdzając tym samym prawidłową realizację budżetu oraz skuteczne zarządzanie finansami samorządu.

Jako pierwszy gratulacje burmistrzowi złożył jego zastępca **Tomasz Markiewicz**. Zaznaczał, że obie uchwały nie stanowią większego zaskoczenia, gdyż efekty pracy Remigiusza Lorenza są powszechnie widoczne i pozytywnie

oceniane. Burmistrz podziękował radnym oraz zaznaczał, że nad prawidłowym wykonaniem budżetu czuwała skarbniczka Kamila Anioł-Szymańska.

- Dziękuję zastępcom, kierownikom wydziałów i pracownikom Urzędu Miejskiego za efektywną pracę w 2025 roku oraz radnym za zaufanie i udzielenie absolutorium. Te pozytywne oceny są dla mnie kolejną motywacją do jeszcze bardziej wydajnej i owocnej pracy. Liczę również na Państwa dalsze wsparcie w realizacji naszych wspólnych działań. Łączy nas jeden cel - dobro gminy i jej mieszkańców - podkreślił burmistrz Remigiusz Lorenz.

Udzielenie burmistrzowi wotum zaufania i absolutorium stanowi ważny sygnał poparcia dla dotychczasowych działań władz samorządowych oraz potwierdzenie prawidłowej, odpowiedzialnej realizacji zadań i inwestycji na rzecz lokalnej społeczności.



Burmistrz Remigiusz Lorenz wraz z zastępcami: Adrianą Dydyną-Marycką i Tomaszem Markiewiczem.

Prestiżowa odznaka dla burmistrza Międzyrzecza



Burmistrz **Remigiusz Lorenz** wziął udział w obchodach święta Oddziału Żandarmerii Wojskowej w Żaganiu. Został uhonorowany przez organizatorów Odnaką Pamiątkową.

Święto Oddziału Żandarmerii Wojskowej odbyło się 25 czerwca w Żaganiu. Podczas uroczystości wręczono odznaczenia mundurowym i cywilom. Odnakę Pamiątkową Oddziału Żandarmerii Wojskowej w Żaganiu, przyznaną przez komendanta oddziału płk dra **Daniela Kowalczyka** odebrał m.in. **R. Lorenz**. Podobnymi odznaczeniami uhonorowano m.in. burmistrzów Skwierzyny **Wojciecha Kowalewskiego** i Sulechowa **Wojciecha Sołtysa**.

- Serdecznie dziękuję za wyróżnienie i zapewniam o swoim dalszym wsparciu dla instytucji mundurowych, które są filarem bezpieczeństwa naszych mieszkańców - mówi burmistrz Remigiusz Lorenz.

Pożegnania absolwentów

To był dzień pełen wspomnień, wzruszeń i podziękowań. 24 czerwca, odbyły się pożegnania absolwentów Szkoły Podstawowej w Kaławie i Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu. Gratulacje ośmioklasistom złożył m.in. burmistrz **Remigiusz Lorenz**, który życzył im udanych i bezpiecznych wakacji.

Pożegnania absolwentów z Kaławy odbyło się w ich szkole, natomiast ośmioklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Szarych Szeregów w Międzyrzeczu pożegnali "dwójkę" w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury. Obie uroczystości były pełne wspomnień i wzruszeń. Były podziękowania dla dyrektorek, wychowawczyń nauczycieli oraz oczywiście dla absolwentów i ich rodziców! Dla wielu z ośmioklasistów nagrodami za osiągnięcia w nauce i sporcie były dyplomy, wręczone m.in. przez dyrektorki obu szkół **Agnieszkę Łunkiewicz** i **Katarzynę Dymel**. Najlepsi uczniowie odebrali też nagrody, ufundowane i wręczone przez burmistrza Międzyrzecza.

Burmistrz złożył podziękowania absolwentom, ich nauczycielom i rodzicom oraz życzył ośmioklasistom udanych i bezpiecznych wakacji. - Przed Wami, mam nadzieję pełne przygód i bezpieczne, wakacje będące wstępem do nowego etapu życia. Niech będą dla Was furtką do młodzieńczego, radosnego odkrywania otaczającego nas świata. Życzę Wam wszystkim, aby dalsza droga edukacji była pełna wspaniałych ludzi oraz odwagi, by marzyć o przyszłości i odważnie i rozważnie - mówił.

Samorządowiec pogratulował też nauczycielom i rodzicom. - Dzięki Państwa profesjonalizmowi szkoły są dla uczniów przysłowiowym oknem na świat. Dziękuję i gratuluję również rodzicom. Państwa cierpliwość i wyrozumiałość były, są i będą dla dzieci ogromnym wsparciem. Ułatwiały im forsowanie rozmaitych przeszkód oraz zdobywanie pierwszych życiowych doświadczeń. Jestem przekonana, że Państwa troska i wsparcie pozwolą im rozwijać skrzydła oraz dokonywać właściwych wyborów.



Burmistrz Remigiusz Lorenz wręcza nagrody m.in. najlepszym absolwentom "dwójki".

Młode talenty na bieżni w Międzyrzeczu: Finał Wojewódzkiej Lubuskiej Olimpiady Młodzieży w Lekkiej Atletyce



10 czerwca 2026 roku Stadion Miejski w Międzyrzeczu stał się areną sportowych zmagania przyszłych gwiazd lekkiej atletyki. Tego dnia odbył się Finał Wojewódzkiej Lubuskiej Olimpiady Młodzieży w konkurencjach lekkoatletyki indywidualnej

w kategorii U14 (szkoły podstawowe), gromadząc na starcie najzdolniejszych uczniów z całego regionu.

Uroczyste otwarcie i lokalne reprezentacje. Wydarzenie zainaugurowało oficjalne otwarcie, podczas którego głos zabrał Prezes Szkolnego Związku Sportowego - Ziemia Lubuska, **Paweł Sroczyński**. Podkreślił, jak kluczową rolę w rozwoju młodego człowieka odgrywa pasja do sportu oraz wytrwałość w dążeniu do celu. Podziękował wszystkim uczestnikom za trud włożony w dotychczasowe przygotowania i życzył im udanych startów oraz osiągnięcia rekordowych wyników.

Wśród startujących nie zabrakło lokal-

nich akcentów. Nasz powiat w zawodach reprezentowały silne drużyny z: SP-2 i SP-6 w Międzyrzeczu, SP w Pszczewie i SP w Przytocznej.

Organizacja zawodów była efektem ścisłej współpracy **Szkolnego Związku Sportowego - Ziemia Lubuska** oraz **Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku (MOSiW)**. Nad prawidłowym przebiegiem zmagania czuwał sędzia główny, **Tomasz Lubowski**, natomiast o profesjonalną oprawę i prowadzenie imprezy zadbał **Tomasz Hucal**.

Emocje na bieżni w sektorach technicznych. Rywalizacja w kategorii U14 dostarczyła licznie zgromadzonym kibicom wielu

powodów do radości. Młodzi lekkoatleci rywalizowali w szerokim spektrum konkurencji, prezentując swoje umiejętności techniczne i kondycyjne.

W bloku konkurencji biegowych zawodnicy mierzyli się na dystansach 60 m i 300 m. Sprinty, które wymagały dynamiki i doskonałego startu z bloków. **600 m i 1000 m:** Biegi średniodystansowe, będące prawdziwym sprawdzianem wytrzymałości i taktycznego rozegrania wyścigu. **Sztafety 4x100 m:** Najbardziej widowiskowy punkt dnia, wymagający idealnej współpracy w zespole i precyzji w przekazywaniu pałeczki.

Gminne zawody pożarnicze pod dyktando strażaków z Kaławy

Strażacy-ochotnicy z Kaławy kolejny raz z rzędu wygrali Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Gratulacje zwycięzcom i uczestnikom oraz podziękowania organizatorom złożył burmistrz Remigiusz Lorenz. Zawody rozegrane zostały 6 czerwca, na boisku w Bukowcu. Wystartowało w nich 17 drużyn kobiecych, męskich i młodzieżowych, reprezentujących wszystkie siedem jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w Gminie Międzyrzecz.

Zawody otworzył burmistrz Remigiusz Lorenz, który jest prezesem gminnych struktur ZOSP RP i zasiada w zarządzie powiatowych straży ochotniczych. Życzył uczestnikom jak najwyższych lokat i rywalizacji w duchu fair play.

Strażackie zmagania składały się z dwóch części. Pierwszą był bieg sztafetowy z przeszkodami, podczas którego za pałeczkę służyła zawodnikom prądnica do węża pożarniczego. W drugiej rozwijali węże i starali się wprawić w ruch strumieniem wody obrotowy wiatraczek i strącić nim specjalne pacholki. Liczył się czas, ale także precyzja i technika, gdyż za każdy błąd sędziowie naliczali im punkty karne.



Strażacy z Kaławy zdobyli łącznie aż siedem pucharów!

Uczestnicy mogli się posilić smażonymi przez strażaków kielbaskami i pyszną grochówką, przygotowaną przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich "Stokrotki" z Kaławy. Mogli też ugasić pragnienie ufundowaną przez burmistrza orzeźwiająca lemoniadą,

serwowaną przez pracowników Wydziału Spraw Społecznych z międzyrzeckiego ratusza.

Zawody prowadził Komendant Gminny OSP Dariusz Surma, wspierany przez sędziów: Dorotę Surmę, Małgorzatę Kaczma-

rek, Roberta Strzeleckiego i Rafała Kozdrę. Wśród drużyn męskich bezkonkurencyjna okazała się reprezentacja OSP KSRG Kaława, która wygrała te zawody kolejny raz z rzędu (strażacy z Kaławy zdobyli łącznie aż siedem pucharów oraz mają na koncie wiele podobnych zwycięstw na zawodach powiatowych i równie doskonałe wyniki na szczeblu województwa). Drugi byli ich koledzy z Gorzycy, a przysłowiowy brązowy medal wywalczyli strażacy-ochotnicy z OSP KSRG w Kęszycy Leśnej.

Wśród pań wygrała żeńska reprezentacja OSP KSRG Kaława, drugie miejsce zajęły strażaczki z Gorzycy, trzecie z Kęszycy Leśnej, natomiast wśród drużyn młodzieżowych wśród dziewcząt triumfowały zawodniczki z Kaławy, a wśród chłopców zawodnicy z Gorzycy.

Puchary i dyplomy zwycięskim drużynom wręczyli burmistrz Remigiusz Lorenz, starosta Agnieszka Śnieg i sędzia Rafał Kozdra. – Gratuluję zwycięzcom i uczestnikom. Dziękuję też wszystkim osobom i instytucjom, zaangażowanym w organizację tego wydarzenia – mówi burmistrz Remigiusz Lorenz.

W Pieskach było smacznie i na ludową nutę

Dziesięć zespołów wzięło udział 14 czerwca w XXII Muzycznych Spotkaniach z Folklorem w Pieskach. Kulinarnym akcentem wydarzenia była Bitwa Smaków, w której wystartowały trzy Koła Gospodyń Wiejskich. – Gratuluję zwycięzcom oraz serdecznie dziękuję wykonawcom, uczestnikom i organizatorom – komentuje burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

W festiwalu wystartowało dziesięć zespołów ludowych i śpiewających - w tym kilka z naszej gminy. Poza konkursem wystąpił chór „Piccolo”, natomiast o nagrody jury rywalizowały następujące zespoły: „Ale Babki” z Piesek, „Poziomeczki” z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Bobowicku, „Ulala” z Kęszycy Leśnej i chór „Echo” z Międzyrzecza. Było folkowo i bardzo radośnie. Ludowe rytmy porwały niektórych do tańca, uczestnikom i organizatorom nie przeszkadzała nawet pogoda w przysłowiową kratkę - słoneczna aura przeplatała się z opadami deszczu, a nawet krótkim, lecz gwałtownym gradobiciem!

Występujące zespoły oceniali sekretarz Urzędu Miejskiego **Ewa Walkowska**, instruktorka chóru Piccolo i jednocześnie właścicielka szkoły śpiewu Muzyczny Zakątek **Ewa Witkowska** oraz muzyk i aranżer dźwięku **Rafał Gojdka**. W kategorii dziecięcych i młodzieżowych zespołów śpiewających najwyższą ocenę otrzymał zespół „Poziomeczki” z Bobowicki, natomiast wśród zespołów śpiewających składających się z dorosłych pierwsze miejsce zajęła „Jarzębina” ze Skwierzyny. Gratulujemy!

Kulinarnym akcentem muzycznego wydarzenia była Bitwa Smaków, w której wystartowały trzy Koła

Gospodyń Wiejskich z Szumiącej, Nietoperka i Kurska. Uczestnicy mogli skosztować m.in. pieczonych ziemniaków z ziołami z twarogiem, placków ziemniaczanych z maczanką grzybową, czy dymny udziec z indyka z chrupiącym burakiem.

Jurorami konkursu kulinarnego byli zarówno uczestnicy muzycznej imprezy: głosując na poszczególne potrawy za pomocą karteczek o różnych kolorach, jak i komisja na czele z burmistrzem Remigiuszem **Lorenzem**. Nie mieli łatwego zadania, gdyż wszystkie dania były bardzo pyszne.

Nagrodę publiczności zdobyło KGW w Kursku, drugie miejsce przypadło KGW w Szumiącej, a trzecie KGW w Nietoperku. Nagrodę burmistrza - i voucher na 2 tys. zł. otrzymało KGW w Nietoperku, drugie miejsce (voucher na 1,5 tys. zł.) zajęło KGW w Szumiącej, trzecie zaś (voucher na 1 tys. zł) KGW w Kursku.

- Mimo kapryśnej pogody impreza była bardzo udana. Gratuluję zwycięzcom przeglądu muzycznego i konkursu kulinarnego oraz serdecznie dziękuję wykonawcom, Kołom Gospodyń Wiejskich, uczestnikom i organizatorom tego wydarzenia - komentuje burmistrz Remigiusz Lorenz.



Wśród zespołów dziecięcych i młodzieżowych bezkonkurencyjne były „Poziomeczki” z Bobowicki.

Pokaz udzielania pierwszej pomocy



na czele z prezesem jednostki **Andrzejem Obstem**. Uczestnicy mogli poznać zasady udzielania pierwszej pomocy, ale przede wszystkim przećwiczyć je w praktyce. Dowiedzieli się także, jak sprawdzić przytomność i oddech, czy jak prawidłowo wezwać pomoc?

- Celem treningu było zwiększenie bezpieczeństwa Mieszkańców, którzy wspólnie z ratownikami mogli przećwiczyć podstawy udzielania pierwszej pomocy. Dziękuję uczestnikom, ale przede wszystkim strażakom-ochotnikom z Kaławy - mówi współorganizatorka wydarzenia **Joanna Łukasiewicz**, kierowniczka Biura Ochrony Informacji Niejawnych i Bezpieczeństwa Publicznego w międzyrzeckim ratuszu.

Podczas pokazu pierwszej pomocy w Pniewie, mieszkańcy gminy Międzyrzecz i nasi goście mogli poznać zasady tamowania krwotoków, czy resuscytacji.

Pokaz odbył się 20 czerwca, w ramach Krajowego Treningu Pierwszej Pomocy Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Prowadzili go strażacy-ratownicy z OSP w Kaławie

Żegnaj szkoło, witajcie wakacje!



Przekazanie sztandaru dla nowego pocztu w SP2.

2.116 uczniów szkół podstawowych w tym 282 ośmioklasistów z Gminy Międzyrzecz zakończyło rok szkolny 2025-26. W uroczystym apelu w SP-2 im. Szarych Szeregów wziął udział m.in. burmistrz **Remigiusz Lorenz**, który występował tam w podwójnej roli: samorządowca i ojca ucznia tej szkoły - **Ignaca**.

W szkołach podstawowych w Gminie Międzyrzecz, podobnie jak w całym kraju, odbyły się uroczyste apele z okazji zakończenia roku szkolnego 2025-26. Z uwagi na upały, scenariusze tych uroczystości ograniczono do podsumowania uczniowskich osiągnięć, podziękowań, gratulacji oraz życzeń bezpiecznych i udanych wakacji.

- Życzę wszystkim spokojnych, słonecznych i pełnych pozytywnej energii wakacji. Niech ten letni czas pozwoli nabrać sił, odpocząć i z radością wrócić do nowych wyzwań w kolejnym roku szkolnym - życzył R. Lorenz uczniom, absolwentom, ich rodzicom i nauczycielom.

Odsłonięcie pomnika żołnierzy PZW Obwód "Maria"

W Międzyrzeczu odsłonięto pomnik poświęcony żołnierzom Polskiego Związku Wojskowego z Obwodu "Maria". Pomnik składa się z dwóch płyt z czerwonego granitu, które ustawiono na skwerze obok kościoła pw. Św. Jana Chrzciciela przy skrzyżowaniu ulic Mieszka I i Konstytucji 3 Maja. W swoim przemówieniu burmistrz **Remigiusz Lorenz** podkreślał, że pomnik powstał przy współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej i z inicjatywy grupy Mieszkańców na czele z byłą działaczką Solidarności Panią **Hanną Augustyniak**.

Odsłonięcie miało bardzo uroczystą oprawę. Odkonstatał się w asyście żołnierzy stacjonującej w naszym mieście 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z udziałem rodzin żołnierzy "Marii", mieszkańców powiatu, dyrektora oddziału IPN w Szczecinie **Krzysztofa Męcińskiego**, dowódcy 17 WBZ gen. bryg. **Sławomira Kocanowskiego**, mieszkającego w naszej gminie gen. bryg. rez. **Grzegorza Kaliciaka**, przedstawicieli służby mundurowych, stowarzyszeń patriotycznych, dyrektorów szkół oraz uczniów klas mundurowych z Technikum nr 2 Centrum Kształcenia Ustawicznego i Zawodowego.

Władze gminy reprezentowali burmistrz **R. Lorenz**, jego zastępcy **Adriana Dydyna-Marycka** oraz **Tomasz**



Pomnik odsłoniли m.in. burmistrz Międzyrzecza Remigiusz Lorenz, dyrektor szczecińskiego oddziału IPN Krzysztof Męciński i działaczka społeczna Hanna Augustyniak.

Markiewicz i przewodniczący Rady Miejskiej **Marek Cieloch** z grupą radnych, natomiast władze powiatu wicestarosta **Dawid Cieloch**, przewodnicząca Rady Powiatu **Irena Buzarewicz-Kowal** z radnymi. W uroczystości wzięli też udział burmistrz Skwierzyny **Wojciech Kowalewski** wraz z wójtami Przytocznej **Bartłojem Kucharykiem** i Pszczewa **Krzysztofem Grabowskim**.

Po przemówieniach pomnik odsłonił: dyrektor oddziału IPN w Szczecinie **Krzysztof Męciński**, burmistrz **Remigiusz**

Lorenz, inicjatorka upamiętnienia **Hanna Augustyniak** i przedstawiciel rodzin poległych **Wiesław Zajac**.

Pomnik poświęcił dziekan dekanatu pszczewskiego i jednocześnie proboszcz parafii pw. Św. Wojciecha ks. kan. **Paweł Tokarczyk**, po czym odbył się apel poległych, w którym żołnierze "siedemnastej" oddali salwę honorową. Ostatnim akordem uroczystości było wręczenie przez burmistrza i jego zastępców kwiatów oraz drobnych upominków rodzinom żołnierzy Marii oraz H. Augustyniak.

Polski Związek Wojskowy Obwód "Maria" powstał w wyniku częściowej demobilizacji oddziału Kadry Dywersji-121, wchodzącego w skład Obwodu Armii Krajowej w Białej Podlaskiej. W związku z nasilającymi się aresztowaniami żołnierzy AK, wiosną 1945 r. podjęto decyzję o relokowaniu pozostałych członków jednostki z Podlasia w okolice Międzyrzecza.

Organizacja działała jako eksterytorialny Obwód Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość w Białej Podlaskiej. W czerwcu 1946 r. została rozbita przez Urząd Bezpieczeństwa. Po fasadowym procesie we wrześniu 1946 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Poznaniu wydał 12 wyroków śmierci. W lutym 1947 roku wykonano dziesięć z nich, a ofiary pogrzebano w bezimiennych mogiłach.

Lekcja o międzyrzeczkich lasach

Jak wygląda współczesna gospodarka leśna? Z jakimi wyzwaniami mierzą się dziś leśnicy? Odpowiedzi na te pytania poznali burmistrz Międzyrzecza **Remigiusz Lorenz** oraz miejscy radni podczas wizyty w Nadleśnictwie Międzyrzecz. 9 czerwca, samorządowcy odwiedzili Leśnictwo Rojewo, gdzie spotkali się z przedstawicielami Nadleśnictwa Międzyrzecz, na czele z Nadleśniczym **Leszkiem Ankudo** i jego zastępcą **Krzysztofem Skomrą**. Spotkanie miało charakter terenowej lekcji o lesie i pracy leśników.

Uczestnicy wycieczki odwiedzili kilka miejsc, w których prowadzone są działania związane z gospodarką leśną. Leśnicy opowiadali m.in. o nasadzeniach nowych drzew, odnawianiu lasów oraz sposobach dbania o ich rozwój i kondycję. Jednym z najważniejszych tematów była sytuacja wodna w lasach. Jak podkreślali leśnicy, największym wyzwaniem jest systematyczny spadek poziomu wód gruntowych. To zjawisko



Uczestnicy wycieczki w leśnictwie Rojewo.

ma charakter globalny i wpływa na stan lasów nie tylko w naszym regionie, ale także w wielu innych częściach kraju i świata.

Kulminacyjnym punktem wizyty było odwiedzenie tzw. starolasu o powierzchni ponad 7 ha. Rosną tam imponujące drzewa, z których najstarsze mają aż 178 lat. To wyjątkowe miejsce zrobiło na uczestnikach ogromne wrażenie. Radni zgodnie stwierdzili, że fragment ten przypomina prawdziwą puszcę.

- Gorąco dziękuję leśnikom, a szczególnie nadleśniczemu **Leszkowi Ankudo** i jego zastępcy **Krzysztofowi Skomrze**, za gościnność i niezwykle ciekawą lekcję o międzyrzeczkich lasach - podsumował burmistrz **Remigiusz Lorenz**. Spotkanie pozwoliło samorządowcom lepiej poznać specyfikę pracy leśników i wyzwania związane z ochroną oraz gospodarowaniem lasami, które są jednym z najcenniejszych bogactw naszego regionu.

Młodzi radni pomogli bezpiecznym psom i kotom

Młodzi radni z Młodzieżowej Rady Miejskiej zebraли koce oraz mokrą i suchą karmę dla bezpiecznych kotów i psów. To była kolejna już taka akcja w ich wykonaniu! Pracownicy Urzędu Miejskiego zawieźli karmę do schroniska dla bezpiecznych zwierząt w Przyborowie, w którym przebywają m.in. koty i psy z naszej gminy.

Dziękujemy młodzieży za inicjatywę i wielkie serca!



Unijna inwestycja w przedszkolu

Burmistrz **Remigiusz Lorenz** i przedstawiciel firmy **Pak-Bud** z Gorzowa Wlkp. podpisali 16 czerwca umowę na ocieplenie Przedszkola im. Jana Brzechwy nr 6 przy ul. Mickiewicza. Inwestycja zostanie zrealizowana dzięki pozyskanej przez gminę unijnej dotacji. Przy podpisaniu umowy obecni byli: z-ca burmistrza **Adriana Dydyna-Marycka** i kierownik Wydziału Realizacji Inwestycji **Rafał Michalewski**.

Umowa zakłada, że budynek będzie ocieplony, wymienione zostaną okna, drzwi oraz instalacja grzewcza. Na przedszkolu zostanie też zamontowana instalacja fotowoltaiczna. Dodatkowo oświetlenie będzie wymienione na energooszczędne typu LED wraz z systemem automatycznego włączania i wyłączania na korytarzach i w toaletach. Zmodernizowana zostanie także instalacja elektryczna.

Jak podkreśla burmistrz, celem inwestycji jest zmniejszenie kosztów eksploatacji budynku, redukcja emisji szkodliwego dwutlenku węgla i poprawa komfortu cieplnego. Kierowniczka Wydziału Rozwoju Gospodarczego w międzyrzeczkim ratuszu **Katarzyna Szadkowska** zaznacza, że termomodernizacja przedszkola nr 6 w Międzyrzeczu wraz z montażem odnawialnych źródeł energii współfinansowana jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju

Regionalnego w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Lubuskiego 2021-2027.

Prace mają potrwać do końca wakacji, a ich koszt oszacowano na 1 mln. 992 tys. 600 zł. Burmistrz podkreśla, że realizacja tej inwestycji jest możliwa dzięki unijnej dotacji w wysokości 1 mln. 361 tys. 702 zł.



Umowę podpisali burmistrz Remigiusz Lorenz i przedstawiciel firmy Pak-Bud.

Zasłużeni dla Gminy Międzyrzecz

Podczas sesji Rady Miejskiej (23.06.) **Joanna Patorska** (była dyrektorka muzeum) i **Stanisław Bożek** (działacz Solidarności) odebrali prestiżowe tytuły i ryngrafy „Zasłużeni dla Gminy Międzyrzecz”. Gratulacje i podziękowania wraz z kwiatami i okolicznościowymi ryngrafami - złożyli im m.in. burmistrz **Remigiusz Lorenz** i przewodniczący rady **Marek Cieloch**.

Tytuł „Zasłużony dla Gminy Międzyrzecz” został ustanowiony przez Radę Miejską w 2017 r. Do tej pory radni przyznali go kilku osobom, które w szczególny sposób zasłużyły się dla Gminy Międzyrzecz i jej mieszkańców.

Laudację o J. Patorskiej wygłosił wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Andrzej Chmielewski**, natomiast o S. Bożku radny **Grzegorz Skrzek**. Joanna Patorska jest autorką licznych publikacji na temat naszego muzeum oraz historii Międzyrzecza. Stanisław Bożek jest byłym działaczem antykomunistycznej opozycji. Blisko 40 lat temu był współorganizatorem głódówki w kościele pw. Św. Wojciecha, będącej jedną z odsłon protestów mieszkańców przeciw planom komunistycznych władz, które chciały przekształcić podziemia bunkrów Międzyrzecznego Rejonu Umocnionego w atomowy śmietnik. W latach 1989-91 był posłem na Sejm.



Zasłużeni dla Gminy Międzyrzecz Joanna Patorska i Stanisław Bożek wraz burmistrzem Remigiuszem Lorenzem, przewodniczącym rady Markiem Cielochem i radnymi.

Defibrylator poprawi bezpieczeństwo Mieszkańców



Podczas spotkania 18 czerwca w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim burmistrz Międzyrzecza Remigiusz Lorenz odebrał defibrylator AED.

Defibrylatory AED służą do ratowania życia osób, u których doszło do zatrzymania krążenia. Za pomocą elektrycznych impulsów w prosty i bezpieczny sposób przywracają prawidłowy rytm serca. Takie

urządzenia zamontowano już w niektórych remizach Ochotniczych Straży Pożarnych w naszej gminie.

- *Urządzenie jest bardzo proste w obsłudze. Z pewnością przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców naszej gminy - zaznacza R. Lorenz.*

Wraz z defibrylatorem burmistrz przywiózł do Międzyrzecza kapsułę Rotaid 24/7, która zapewnia dostęp do urządzenia, jego ochronę przed warunkami atmosferycznymi oraz zdalny monitoring dzięki modułowi GSM.

W ramach programu Obrony Cywilnej i Ochrony Ludności władze Międzyrzecza zamierzają zakupić kilkanaście podobnych urządzeń, które zamontowane zostaną w szkołach podstawowych i przedszkolach w naszej gminie.

Dziękujemy Lubuskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu za urządzenie, które przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa Mieszkańców Gminy i naszych gości.

Harcerski zlot na międzyrzeckich bunkrach

Ponad 600 harcerzy z Lubuskiej Chorągwi ZHP wzięło udział w zlocie „Splot - silni więzią”, który odbył się w Pniewie pod Międzyrzeczem. Uczestników powitał m.in. burmistrz **Remigiusz Lorenz**, który życzył im radosnej zabawy i nowych, ciekawych przyjaźni.

Zlot odbył się 12 i 13 czerwca na terenie Muzeum Fortyfikacji i Nietoperzy w Pniewie pod Międzyrzeczem. Inaugurujący wydarzenie apel otworzył współorganizator i Komendant Hufca ZHP Międzyrzecz **Łukasz Górgurewicz**, który przywitał harcerzy i gości - m.in. burmistrza **Remigiusza Lorenza**, komendanta Powiatowego Policji mł. insp. **Ewę Rotarską** i wicestarostę **Dawida Cielocha**, po czym złożył meldunek o rozpoczęciu zlotu Komendantowi Lubuskiej Chorągwi ZHP **Bartłomiejowi Walkowskiemu**.

Burmistrz zaznaczał, że harcerstwo uczy odpowiedzialności, samodzielności i patriotyzmu. - *Wspólnota to nie tylko kwestia koleżeństwa i przyjaźni, ale też dążenie do wspólnego celu.*

Uczestnicy zlotu zmagali się m.in. z torem linowym, wzięli udział w spływie kajakowym i zwiedzali bunkry, a najmłod-



Udanego zlotu życzył harcerzom m.in. burmistrz Remigiusz Lorenz.

si szukali Splotusia. Każdy punkt programu był dla nich inspirującym zadaniem oraz okazją do zdobycia nowych znajomości i przyjaźni. Niestety, ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne - silny wiatr i opady deszczu - niektórzy z nich musieli zakończyć zlot już w sobotę.

To był pierwszy zlot Lubuskiej Chorągwi ZHP od dziewięciu lat. I pierwszy w historii w okolicach Międzyrzecza. - *Zlot był olbrzymim wyzwaniem logistycznym. Gratuluje organizatorom - komentuje burmistrz R. Lorenz.*

Dostaliśmy 120 tys. zł. na rozwój edukacji przedszkolnej

Z radością informujemy, że pięć naszych placówek oświatowych otrzymało wsparcie finansowe w ramach Rządowego programu „Cyfrowy Uczeń”. - *Dostaliśmy 120 tys. zł!* - zaznacza burmistrz Remigiusz Lorenz.

Pozyskane pieniądze otrzymają:

- Przedszkole Nr 1 „Pod Jarzębinką”
- Przedszkole Nr 4 „Bajkowa Kraina
- Przedszkole Nr 6 im. Jana Brzechwy
- Szkoła Podstawowa w Bukowcu
- Szkoła Podstawowa w Kaławie

Dzięki dofinansowaniu placówki wzbogacą swoją bazę dydaktyczną o nowoczesny sprzęt oraz specjalistyczne programy edukacyjne i terapeutyczne, które będą wspierać w codziennej pracy.

Zakupione narzędzia pomogą m.in. w prowadzeniu zajęć logopedycznych, rozwi-



janiu koncentracji, pamięci, kreatywności, kompetencji językowych i matematycznych oraz w indywidualnym wspieraniu potrzeb dzieci. Nowoczesne rozwiązania będą uzupełnieniem tradycyjnych metod pracy, pomagając tworzyć jeszcze ciekawsze i bardziej różnorodne zajęcia dla najmłodszych.

- *Dotacja umożliwi dalszy rozwój naszych placówek oświatowych, ale przede wszystkim ułatwi dzieciom edukację. To kolejny element strategii gminy, która ma na celu podnoszenie jakości nauczania. Jesteśmy w trakcie realizacji dwóch działań: Aktywny Przedszkolak i Aktywny Uczeń, dofinansowanych ze środków Unii Europejskiej, wdrażanych przez Fundusze Europejskie Województwa Lubuskiego - zaznacza burmistrz R. Lorenz.*